

Lwowiacy w Gdyni. O Pomorzu we Lwowie. O związkach architektury dwóch regionów

Jakub Lewicki

Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków w Warszawie

Budowa Gdyni budziła ogromne zainteresowanie mieszkańców II Rzeczypospolitej¹. Fascynował rozmach nowej inwestycji, ale i powtórne zwrócenie się państwa polskiego ku morzu. Także we Lwowie interesowano się problematyką morską. Dużą rolę w kulturowaniu przywiązania do morza odgrywała pamięć o Janie III Sobieskim, właścicielu kamienicy przy Rynku lwowskim, którą później nazwano Królewską². Związki tego władcy z Pomorzem były zawsze podkreślane we Lwowie, a także popularyzowano je w formie licznych publikacji prasowych i książkowych³. We Lwowie często organizowano różne uroczystości podkreślające związek z Pomorzem, Gdańskiem, a potem Gdynią. Także społeczność Lwowa interesowała się losami Gdańska i Pomorza. W dotychczasowych publikacjach zwracano uwagę na podobne imprezy organizowane w innych miastach⁴, jednak nie wymieniano podobnych uroczystości organizowanych we Lwowie. Już 9 marca 1919 roku wiec obywatelski obradujący w ratuszu lwowskim uchwalił rezolucję, opowiadającą się za przyłączeniem Gdańska do Polski⁵. Rok później z okazji przejścia wybrzeża morskiego przez oddziały Wojska Polskiego w dniu 10 lutego 1920 roku o godz. 12 we wszystkich kościołach rzymskokatolickich Lwowa uderzono w dzwony, na gmachach publicznych i licznych domach prywatnych wywieszono flagi państwowe, a wieczorem Tymczasowa Rada Miejska na specjalnym posiedzeniu uchwaliła przeznaczyć 50 000 mk na cele floty morskiej. Także funkcjonariusze

Miejskiej Kolei Elektrycznej oświetlili jeden z kursujących w mieście wozów tramwajowych biało-czerwonymi lampkami, ustroili go w choinę, orły i napisy „Polska od morza do morza”, a w czasie jazdy orkiestra tramwajowa grała pieśni narodowe⁶. Okazją do popularyzacji problematyki morskiej była też rocznica 10-lecia odzyskania przez Polskę dostępu do morza, kiedy to 9 lutego 1930 roku w sali Polskiego Towarzystwa Pedagogicznego urządzono uroczystą akademię morską z udziałem władz miejskich⁷.

Także w latach późniejszych organizowano we Lwowie różne uroczystości i spotkania popularyzujące związek Polski z morzem. Z okazji 300 rocznicy bitwy pod Oliwą zorganizowano obchody, których kulminacją było uroczyste nabożeństwo odprawione 27 listopada 1927 roku w katedrze łańciskiej⁸. Przejawem zainte-

6. A. Biedrzycka, *Kalendarium ...*, s. 56-57.

7. A. Biedrzycka, *Kalendarium ...*, s. 507.

8. A. Biedrzycka, *Kalendarium ...*, s. 383.

1. Lwów, kamienice przy ulicy Kadeckiej 1-3, projekty z lat 1934-35 Stefana Miczyńskiego i Jakuba Menkera, realizacja do 1937 roku (fot. J. Lewicki 2007)



1. Niniejszy tekst jest rezultatem badań prowadzonych w ramach projektu nr 11H12043281 realizowanego ze środków Narodowego Programu Rozwoju Humanistyki.

2. W kamienicy tej działało Muzeum Narodowe im. Króla Jana III we Lwowie, w którego zbiorach gromadzono także pamiątki związane z morzem i Gdańskiem - por. *Muzea Gminy Miasta Lwowa. Musées municipaux de la ville de Lwów*, Lwów 1929.

3. *Jan III i jego pomnik we Lwowie*, Lwów 1898; *Jan III i miasto Lwów: wspomnienie w trzechsetną rocznicę urodzin króla*, Lwów 1929; *Gdańsk. Przeszłość i teraźniejszość*, red. Stanisław Kutrzeba, Lwów 1927; Aleksander Czołowski, *Polskie morze i Gdańsk w grafice i literaturze XVI-XX w.* Przewodnik po wystawie urządzonej staraniem Muzeum Narodowego im. Króla Jana III, Lwów. Komitetu Floty Narodowej i Lwów. Oddziału Ligi Morskiej i Kolonialnej, Lwów 1931.

4. Małgorzata Omilanowska, *Propaganda wizualna „Polski morskiej”, [w:] Polska nad Bałtykiem. Konstruowanie identyfikacji kulturowej państwa nad morzem 1918-1939*, Gdańsk 2012, s. 8-17.

5. Agnieszka Biedrzycka, *Kalendarium Lwowa 1918-1939*, Kraków 2012, s. 19.



2. Lwów, kamienica przy ulicy Kadeckiej 5 (ob. Bohaterów Majdanu), projekt 1935 Jakub Menker, realizacja do 1936 roku (fot. J. Lewicki 2017)

resowania problematyką morską były organizowane Tygodnie Pomorskie. Bogaty program miał Tydzień Pomorski, który obchodzono w marcu 1930 roku. W dniu 9 marca 1930 roku po nabożeństwie w katedrze łacińskiej przed pomnikiem Mickiewicza odbyło się podniesienie bandery na łodzi motorowej „Ta joj”, defilada drużyn wioślarskich, oddziałów Przystosowania Wojskowego, młodzieży akademickiej i Ochotniczej Straży Pożarnej „Sokół”⁹. W tym samym roku w grudniu zorganizowano Miesiąc Pomorza, w ramach którego organizowano wydarzenia popularyzujące tematykę morską, a 7 grudnia 1930 w katedrze łacińskiej odprawiono uroczystą mszę i pod pomnikiem Mickiewicza odbyła się manifestacja „przeciw zakusom i intrygom niemieckim”¹⁰.

Bardzo uroczysty przebieg miały obchody Święta Morza organizowane w 1933 roku. W dniu 17 maja 1933 H. Strasburger wygłosił w Związku Obrony Kresów Zachodnich odczyt „Pomorze i Gdańsk”¹¹. Miesiąc później, 29 czerwca, w ramach uroczystości Święta Morza o godz. 10 odprawiono nabożeństwo w katedrze łacińskiej. Po nabożeństwie zebrani przeszli pod studnię Matki Boskiej na pl. Mariackim, gdzie abp

B. Twardowski ze specjalnie ustawionego nad basenem studni pomostu poświęcił wodę, a poseł B. Wojciechowski odczytał rezolucję, którą zgromadzeni jednomyślnie przyjęli. Jednocześnie na plac przybywały sztafety, przynosząc rezolucje, uchwalane na terenie całego miasta przez związki, stowarzyszenia i instytucje. O godz. 15 rozległ się głos syren i lokomotyw na znak „minuty skupienia” dla uczczenia Święta. Uchwalona rezolucja głosiła: 1) Wybrzeże pomorskie, zamieszkałe przez polski lud kaszubski, jest od wieków nieodłączną częścią Rzeczypospolitej, najdroższym skarbem narodu polskiego i gwarancją niepodległości. 2) W obronie wolnego dostępu do morza naród polski gotów jest ponieść każdą ofiarę krwi i mienia. 3) Nie damy polskiego morza, nie damy Pomorza, nie damy ziemi skąd nasz ród”¹².

Propaganda morską była także prezentowana podczas innych „Dni Morza”. Przykładowo 28 czerwca 1937 roku z okazji rozpoczęcia tego święta urzędowo wiec obywatelski na pl. Mariackim, pochód orkiestr wojskowych i uroczysty capstrzyk na ulicach¹³. Podczas Święta Morza jak i podczas Tygodni i Miesiący Pomorskich, które najczęściej urządzano w czerwcu organizowano także zbiórki uliczne na budowę Bazyliki Morskiej w Gdyni (24 VI 1934, 16 VI 1935)¹⁴. Ostatnie „Dni Morza” urządzono we Lwowie w dniach od 24 czerwca do 2 lipca 1939¹⁵. Podczas ich trwania szeroko prezentowano problematykę morską, jak i mówiono o konieczności obrony wybrzeża.

Innym ważnym przejawem związków z Pomorzem i Gdynią była działalność architektów i budowniczych wykształconych we Lwowie, którzy stosowali analogiczne rozwiązania architektoniczne. Wiadomo, że w budowie Gdyni brali udział przedstawiciele różnych środowisk, także przedstawiciele Lwowskiej Szkoły Architektonicznej, ale konkretne badania na ten temat nie zostały dotychczas przeprowadzone. Wśród architektów działających w Gdyni przeważali

9. A. Biedrzycka, *Kalendarium ...*, s. 510.

10. A. Biedrzycka, *Kalendarium ...*, s. 559.

11. A. Biedrzycka, *Kalendarium ...*, s. 667.

12. „Słowo Polskie”, nr 178 z 30 IV 1933, s. 3; A. Biedrzycka, *Kalendarium ...*, s. 673.

13. A. Biedrzycka, *Kalendarium ...*, s. 862.

14. A. Biedrzycka, *Kalendarium ...*, s. 715; 752.

15. A. Biedrzycka, *Kalendarium ...*, s. 973.

3. Lwów, kamienice przy ulicy Lisa Kuli (ob. Kastieliwka, ukr. Кастелівка). Aksonometria projektowanej zabudowy z 1937 roku





4. Lwów, zabudowa ul. Sykstuskiej, ob. P. Doroszenki 51-59 (ukr. Петра Дорошенка), widok ogólny, fasady poszczególnych budynków nr 59, 57, 55, 53 i 51, koncepcja IV. 1937 Salomon Keil, projekty biur: Salomon Keil, Henryk Sandig, Kazimierz Janiczek, realizacja do 2. połowy 1939 roku (fot. J. Lewicki 2015, opr. 2017)

absolwenci Politechniki Warszawskiej. Mniejszą grupę tworzyli absolwenci Politechniki Lwowskiej, którzy przyjechali na Pomorze w poszukiwaniu zleceń i lepszej pracy. Jednym z pierwszych wychowanych we Lwowie architektów, którzy osiedli w Gdyni był Stanisław Ziółowski, absolwent z 1921/22 roku¹⁶. Dwa lata później architekturę we Lwowie ukończył Władysław Mięśowicz absolwent z roku 1923/24¹⁷, wymieniany jako członek gdyńskiego Oddziału SARP sprzed 1939 rokiem. Najbardziej znanym twórcą z tego kręgu był Zbigniew Kupiec z Krakowa, absolwent z 1931/32 roku¹⁸. Był on członkiem władz Oddziału Gdyńskiego nowo utworzonego Stowarzyszenia Architektów Rzeczypospolitej Polskiej¹⁹, a także autorem wielu wyróżniających się gdyńskich kamienic. Wśród architektów, którzy ukończyli studia w latach 20. wymienić należy Edmunda Sawнора absolwenta z 1925/26 roku²⁰ i późniejszego Kierownika Oddziału Nadzoru Budowlanego Komisariatu Rządu zatwierdzającego wiele gdyńskich projektów oraz Stanisława Jana Żwirskiego absolwenta z 1926/27 roku²¹, którego osobę wymieniono w pierwszym wykazie spisu dyplomowanych inżynierów w Oddziale Zabudowy opracowanym przy współudziale gdyńskiego Koła Architektów²². W roku akademickim 1925/26 architekturę ukończył także Michał Krzywicki²³, wymieniany jako członek gdyńskiego Oddziału SARP sprzed 1939 rokiem. Architekturę we Lwowie ukończył także Michał Bojakowski, członek gdyńskiego Oddziału SARP sprzed 1939 roku, wymieniany w spisach absolwentów jako Michał Izydor Bojakowski, absolwent z roku akademickiego 1926/27²⁴.

Absolwentami Politechniki Lwowskiej z roku 1927/28 byli też Edward Fuhrschmied i Józef Rogowski,²⁵ członkowie gdyńskiego Oddziału SARP sprzed 1939 roku. Wśród młodszych architektów działających w Gdyni wspomnieć należy Tadeusza Kossaka ze Lwowa absolwenta z 1931/32 roku²⁶, który studiował razem z Zbigniewem Kupcem oraz Jana Nowoświata (pochodzącego z Wygnanki) absolwenta z 1930/31 roku²⁷. Jan Nowoświat został wybrany do władz Oddziału Gdyńskiego nowo utworzonego Stowarzyszenia Architektów Rzeczypospolitej Polskiej i został skarbnikiem Oddziału²⁸. Także Tadeusz Kossak został 21 maja 1937 roku wybrany skarbnikiem Oddziału Gdyńskiego SARP-u i pozostał członkiem Zarządu Oddziału do ostatniej kadencji przed wybuchem wojny²⁹. Edmund Sawnor był też przed wybuchem wojny ostatnim Prezesem Zarządu Oddziału Gdyńskiego SARP-u³⁰. Wymienieni absolwenci Politechniki Lwowskiej i przedstawiciele Lwowskiej Szkoły Architektonicznej brali aktywny udział w tworzeniu gdyńskiego środowiska architektonicznego oraz pracowali przy budowie miasta i portu w Gdyni, projektując i wznosząc budowle portowe, kamienice, wille i mniejsze budynki.

Wśród absolwentów Politechniki Lwowskiej wymieniano też Jerzego Müllera (1922) i Stanisława Żwirskiego³¹ Jerzy Müller został wybrany do władz Oddziału Gdyńskiego Stowarzyszenia Architektów Rzeczypospolitej Polskiej i został członkiem komisji rewizyjnej Oddziału³². Jednak odnalezione spisy absolwentów uczelni nie rejestrują tych nazwisk³³. Prawdopodobnie studiowali oni architekturę we Lwowie, jak bardzo wielu innych studentów, jednak nigdy nie doszło do ukończenia studiów i obrony dyplomów³⁴. Tak też

16. *Nowi architekci*, „Architekt”, R. XVIII, 1923, z. 1, s. 11; Wszystkie dane o absolwentach wg: Jakub Lewicki, *Lwowska Szkoła Architektury Absolwenci Politechniki Lwowskiej z lat 1918-1939*, Warszawa [w druku].

17. *Program Politechniki Lwowskiej na rok naukowy 1924/25*, R. LII, Lwów 1924, s. 182.

18. *Program Politechniki Lwowskiej na rok akademicki 1932/33*, R. LX, Lwów 1932, s. 246; Kazimierz Butelski, *Zbigniew Kupiec 1905-1990. Ewolucja twórczości od modernizmu do regionalizmu*, Kraków 2012, s. 30-43.

19. *Komunikat Stowarzyszenia Architektów Polskich R. P.*, nr 10, czerwiec 1936, R. III, s. 35; *Ibidem*, nr 11, listopad 1936, R. III, s. 42-43; *Ibidem*, nr 2, luty 1939, R. VI, s. 3.

20. *Program Politechniki Lwowskiej na rok naukowy 1926/27*, R. LIV, Lwów 1926, s. 212.

21. Zachowane spisy absolwentów wymieniają tylko Stanisława Jana Żwirskiego (Kochaj) absolwenta z 1926/27 - *Program Politechniki Lwowskiej na rok naukowy 1927/28*, R. LV, Lwów 1927, s. 212. Rok urodzenia - 1900 (Szczucin, pow. Dąbrowa) potwierdza możliwość ukończenia studiów w tym czasie.

22. Maria Sołtysik, *Gdynia miasto dwudziestolecia międzywojennego. Urbanistyka i architektura*, Warszawa 1993, s. 201 - brak wskazania źródła informacji.

23. *Program Politechniki Lwowskiej na rok naukowy 1926/27*, R. LIV, Lwów 1926, s. 212.

24. *Program Politechniki Lwowskiej na rok naukowy 1927/28*, R. LV, Lwów

1927, s. 211-212.

25. *Program Politechniki Lwowskiej na rok akademicki 1928/29*, R. LVI, Lwów 1928, s. 217.

26. *Program Politechniki Lwowskiej na rok akademicki 1932/33*, R. LX, Lwów 1932, s. 246.

27. *Program Politechniki Lwowskiej na rok akademicki 1931/32*, R. LIX, Lwów 1931, s. 241-242.

28. *Komunikat Stowarzyszenia Architektów Polskich R. P.*, nr 2, czerwiec 1934, R. I, s. 1.

29. *Komunikat Stowarzyszenia Architektów Polskich R. P.*, nr 6/7, czerwiec - lipiec 1937, R. IV, s. 33; *Ibidem*, nr 2, luty 1939, R. VI, s. 3.

30. *Komunikat Stowarzyszenia Architektów Polskich R. P.*, nr 2, luty 1939, R. VI, s. 3.

31. K. Butelski, *Zbigniew Kupiec ...*, s. 42 W niniejszej pracy wymieniano nazwisko Stanisława Wirskiego, które jest prawdopodobnie pomyłką wersją Stanisława Żwirskiego absolwenta z 1926/27 (por. przyp. 21).

32. *Komunikat Stowarzyszenia Architektów Polskich R. P.*, nr 10, czerwiec 1936, R. III, s. 35; *Ibidem*, nr 6/7, czerwiec - lipiec 1937, s. 33.

33. Nazwisk tych nie wymieniają corocznie wydawane Programy Politechniki Lwowskiej, które publikowały nazwiska absolwentów uczelni.

34. Dotyczyło to dużej liczby studentów architektury i innych kierunków.



5. Lwów, kamienica ul. Sykstuska, ob. P. Doroszenki 53 (ob. P. Doroszenki, ukr. Петра Дорошенка), aksonometria, przerys rysunku Salomona Keila z 1937 roku (opr. 2017)

było w wypadku Jerzego Müllera, który studiował we Lwowie dwa lata, a następnie ukończył Politechnikę w Monachium³⁵. Podobna sytuacja może dotyczyć innych gdyńskich budowniczych i architektów, a wobec nie zachowania się spisów wszystkich studiujących jedyną możliwością określenia skali tego zjawiska jest analiza zachowanych wspomnień i kwerenda w archiwach poszczególnych twórców.

Na około 61 architektów wymienianych jako członków SARP, którzy w okresie międzywojennym należeli do miejscowego środowiska³⁶, absolwentami Politechniki Lwowskiej było co najmniej 11 osób, co daje blisko 20%. Co najmniej 28 członków ukończyło Politechnikę Warszawską, co daje blisko 50%. Pozostali ukończyli Politechnikę Gdańską, inne niemieckie politechniki lub też inne uczelnie. Z kolei analizując ostatnią listę członków gdyńskiego oddziału SARP sprzed 1939 roku³⁷, która liczy 44 osoby, absolwentami Politechniki Lwowskiej było co najmniej 9 osób, co pozwala stwierdzić, że około 23% miejscowego środowiska architektonicznego ukończyło Politechnikę Lwowską. Osiemnastu architektów z tej listy było absolwentami Politechniki Warszawskiej (około 41%), a 17 ukończyło inne uczelnie. Absolwenci Politechniki Lwowskiej byli pod względem liczebności drugą grupą twórców, po absolwentach Politechniki Warszawskiej, a przed absolwentami Politechniki Gdańskiej i innych uczelni architektonicznych. Byli też bardzo aktywni współtworząc miejscowe środowisko architektoniczne.

Dyplomy ukończenia studiów otrzymywało nie więcej niż 30-50% studiujących - J. Lewicki, *Lwowska Szkoła Architektury ...*, op. cit.

35. Ibidem.

36. Liczba architektów wg listy opracowanej przez Autora na podstawie wydawnictw i list SARP. W wielu różnych listach i opracowaniach wymieniani architekci niekiedy występują pod różnymi pomylonymi imionami, co utrudnia analizę.

37. Zbiory Archiwum Zarządu Głównego Stowarzyszenia Architektów Rzeczypospolitej Polskiej w Warszawie, br. sygn.

Wśród budowli projektowanych przez wymienionych architektów najbliższe zbliżone do gmachów lwowskich są kamienice projektu Zbigniewa Kupca przy ulicy Świętojańskiej 77 (1936), przy ulicy 10 Lutego 25 projektu Zbigniewa Kupca i Narcyza Obryckiego (1936) oraz 10 lutego 5 projektu Zbigniewa Kupca i Stanisława Ziółowskiego (1934)³⁸. Elewacje tych budowli są akcentowane pasami okien, które dodatkowo podkreślano poziomą artykulacją w formie gzymsów lub pasów w tynku. Wszystkie cechuje oszczędny wystrój i dostosowana do otoczenia skala, która była charakterystyczna dla budowli lwowskich i wynikała z zapisów lokalnego prawa budowlanego.

Należy zastanowić się czy kamienice wznoszone we Lwowie i w Gdyni wykazują wspólne powiązania stylistyczne i czy istniały lwowskie budowle, które mogły stanowić pierwowzór dla gdyńskich projektów. Wiele kamienic w obu miastach powstawało według podobnych nurtów stylowych. Jedynym źródłem poznania i inspiracji mogły być wizyty we Lwowie działających w Gdyni architektów, gdyż wizerunki nowo wznoszonych lwowskich budowli nie były szerzej upowszechniane i publikowane z wyjątkiem kilku najbardziej znanych budynków wzniesionych w latach 20. i 30. (domy mieszkalne Zakładu Pensyjnego Funkcjonariuszów, kamienica Sprechera, sanatorium na Kurkowej i Miejskie Zakłady Elektryczne). Za najbardziej znany przykład analogii architektonicznych obu środowisk uznać należy budowle akcentowane pasami okien, które dodatkowo podkreślano poziomą artykulacją w formie gzymsów lub pasów w tynku. Element ten występował powszechnie także w architekturze szkoły krakowskiej. Był on raczej przejawem ogólnopolskich i międzynarodowych tendencji architektonicznych, a lwowskie i gdyńskie przykłady potwierdzają jedynie tę tendencję. Najbardziej znane lwowskie kamienice ozdobione tymi elementami powstały dopiero u schyłku lat 20. (kamienica przy ulicy Władysława Łozińskiego 9 - ob. Aleksandra Hercena, ukr. Олександра Герцена) lub po 1935 roku (budynki przy ul. Kadeckiej - ob. Bohaterów Majdanu, ukr. Героїв Майдану i przy ulicy Lisa Kuli - ob. Kastieliwka, ukr. Кастелівка)³⁹. Inne elementy chętnie stosowane w Gdyni, jak zaokrąglone narożniki budowli i zaokrąglone balkony, które znano z budowli Ericha Mendelsohna i które niekiedy też interpretowano jako przejaw „stylu okrętowego”, były stosowane sporadycznie we Lwowie. Także nie spotyka się tam wielkich przeszkleń ścian, ani różnobarwnych dekoracji elewacji, co było rozwiązaniem stosowanym w Gdyni. Lwowskie kamienice różniły się od gdyńskich na skutek ograniczenia ich wysokości, co znacząco zmieniło proporcję budowli i wystrój elewacji. Kryzys gospodarczy lat 1919-1923 i 1929-1934 znacznie ograniczył liczbę inwestycji i zmniejszył skalę nowo wznoszonych budowli, a dekoracje elewacji zredukowano do minimum. Tendencje te znacząco różnią budowle gdyńskie od lwowskich. Najwięcej wyróżniających się budowli lwowskich wzniesiono w latach

38. Maria Jolanta Sołtysik, *Na styku dwóch epok. Architektura gdyńskich kamienic okresu międzywojennego*, Gdynia 2003, s. 190, 198, 206.

39. Jakub Lewicki, *Architektura mieszkaniowa*, [w:] *Lwów: miasto architektura modernizm*, red. Bohdan Cherkes i Andrzej Szczerski, Muzeum Architektury we Wrocławiu, Wrocław 2016, s. 122-127.

1924-29 i 1935-1939. Analogiczne jak w Gdyni kamienice i budynki publiczne tworzone przez architektów z kręgu Lwowskiej Szkoły Architektonicznej projektowano w intensywnie rozwijającym się województwie śląskim i w Katowicach⁴⁰. Chętnie stosowano tam zaokrąglenia ścian i balkonów, analogiczne kształtowanie brył i przeszklone ściany, co dowodzi inspiracji podobnymi nurtami stylowymi, a także wynikało z dużo większych możliwości ekonomicznych najbogatszego polskiego województwa. We Lwowie w 2. połowie lat 30. coraz częściej stosowano okrągłe okna (bulaje) do artykulacji elewacji, szczególnie w partii parteru w pobliżu wejścia (liczne plomby budowane w różnych częściach miasta, szczególnie w pobliżu Politechniki), a także na klatkach schodowych, jako doświetlenie łazienek (budynki w rejonie ulic Malczewskiego - ob. Borysa Romanickiego, ukr. Бориса Романицького i Lisa Kuli - ob. Kastieliwka, ukr. Кастелівка, Kadeckiej - ob. Bohaterów Majdanu, ukr. Героїв Майдану i Pełczyńskiej - ob. Dymitra Witowskiego, ukr. Дмитра Вітовського, Sykstuskiej - ob. Piotra Doroszenki, ukr. Петра Дорошенка). Element ten interpretowano jako wyraz inspiracji architekturą okrętową, w Gdyni jednak występuje on sporadycznie. Dużo większe podobieństwo wykazują liczne wille wznoszone we Lwowie, jak i w Gdyni w latach 20. i 30., które cechowały analogiczne formy architektury jak i wystroju⁴¹, co wynikało z podobnych warunków rozwoju architektury.

Także lwowskie firmy posiadały w Gdyni swoje przedstawicielstwa i tam też budowały należące do nich gmachy. Przykładem był zbudowany tuż przy plaży hotel Polska Riwiera (ul. Zawiszy Czarnego 1), który w latach 1922-23 zbudowała lwowska spółka „Polska Riwiera”⁴². Jego twórcą był Władysław Granowski. Trudno jest na obecnym stanie wiedzy stwierdzić czy do budowy tych gmachów chętniej wybierano miejscowych pomorskich i gdyńskich architektów, czy też pochodzących ze Lwowa twórców. Wydaje się jednak, że o wyborze architekta decydowała cena i zastosowane rozwiązania projektowe, a pochodzenie twórcy miało znaczenie drugorzędne.

Wśród niezrealizowanych we Lwowie projektów zdarzały się takie, które wykazują bardzo wiele odniesień do architektury Gdyni. Najbardziej efektownym był projekt budowy nowoczesnej kamienicy w formie okrętu, która miała zamykać pierzeję ulicy Akademickiej - jednej z najważniejszych reprezentacyjnych alei Lwowa⁴³. Budowla miała nawiązywać do stojącej naprzeciwko kamienicy Jonasa Sprechera będącą jedną z ikon międzywojennego Lwowa, którą wzniesiono w latach 1928-31 na początku ulicy Akademickiej (Akademicka 7, ob. Pr. Szewczenki, ukr. проспект Тараса Шевченка) według projektu Ferdynanda Kas-

40. Jakub Lewicki, *Lwowiacy na Śląsku. Ślązacy we Lwowie. O związkach architektury i sztuki dwóch regionów*, [w:] *Oblicza sztuki 20-lecia międzywojennego na obszarze obecnego Województwa Śląskiego*. Materiały z sesji Stowarzyszenia Historyków Sztuki Oddziału Górnośląskiego w Katowicach 24-25 marca 2011 roku, red. Teresa Dudek-Bujarek, Stowarzyszenie Historyków Sztuki. Oddział Górnośląski, Katowice 2011, s. 51-62.

41. Por. Irma Kozina, *Funkcjonalistyczny modernizm w architekturze Gdyni i Katowic jako styl propagandy władzy* [w:] *Polska nad Bałtykiem ...*, s. 253-261.

42. Maria Sołtyśik, *Gdynia...*, op. cit., s. 81-85. Podstawą atrybucji była kwerenda M. Więckowskiej w archiwum KHTiA - Ibidem, s. 89, przyp. 33.

43. J. Lewicki, *Regeneracja i modernizacja. Architektura Lwowa lat 1918-1939*, Warszawa [w druku]



6. Lwów, kamienica przy ulicy Japońskiej 9 (ukr. Японська), projekt 1930, budowa Władysław Gjalokay do 1933 roku (fot. J. Lewicki 2014)

slera. Planowana wielka kamienica miała powstać po przeciwnej stronie ulicy Akademickiej pomiędzy ulicami Romanowicza (ob. P. Saksagańskiego, ukr. Панаса Саксаганського) i Św. Mikołaja (ob. M. Gruszewskiego, ukr. Михайла Грушевського), a okrętowe formy architektury ewidentnie miały nawiązywać do polskiej obecności nad Bałtykiem. Jednak ze względu na konieczność wykupienia dodatkowej większej działki i kryzys gospodarczy po 1929 roku nie doszło do tej realizacji. Później planowano jeszcze wzniesienie modelu okrętu, który miał stanąć na ulicy Akademickiej, jednak ze względu na pogłębiający się kryzys początku lat 30. także tego pomysłu nie zrealizowano⁴⁴.

Należy wskazać lwowskie budynki, które znano na Pomorzu i gdzie zamieszkiwały osoby odwiedzające Gdynię i Pomorze. Wśród analogicznych bu-

44. Ibidem.

7. Lwów, kamienice przy ulicy Japońskiej 6 i 6a (ukr. Японська), projekt Marek Lakser 1934, realizacja do 1935 roku (fot. J. Lewicki 2014)





8. Gdynia, hotel Polska Riviera, ul. Zawiszy Czarnego 1, proj. Władysław Granowski, realizacja lata 1922-23 (fot. J. Lewicki 2012)

dowli powstałych w okresie międzywojennym należy wymienić Dom Emigranta wzniesiony na rogu dwóch ważnych ulic 29 listopada 12 (ob. E. Konowalca, ukr. Євге́на Конова́льця 12) i Wiśniowieckich 4 (ob. Русовых, ukr. Русових). Inicjatorem budowy była lwowska ekspozytura Urzędu Emigracyjnego, która 25 stycznia 1928 roku powołała Komitet Budowy Domu Emigracyjnego⁴⁵. Budowę i administracją przyszłego budynku miała się zajmować spółka Dom Emigracyjny we Lwowie⁴⁶. Pisano, że „gmach ten wzniesiony kosztem około 900.000 zł będzie mieścił w parterze poczekalnię dla emigrantów i informatornię, gdzie delegaci rozmaitych stowarzyszeń emigracyjnych i urzędnicy udzielać będą w różnych językach infor-

45. A. Biedrzycka, *Kalendarium ...*, s. 392.

46. A. Biedrzycka, *Kalendarium ...*, s. 420.

9. Gdynia, kamienica przy ulicy Świętojańskiej 77, proj. Z. Kupiec, 1936 (fot. J. Lewicki 2016)



macji potrzebnych emigrantom. Na pierwszym piętrze znajdą pomieszczenie stowarzyszenia, zajmujące się emigrantami oraz znajdować się tam będzie sala rozrywkowa i odczytowa dla emigrantów. Drugie i trzecie piętro obejmować będzie sypialnie dla emigrantów. Będzie tam znajdować się sypialnia zbiorowa dla mężczyzn, pokoje indywidualne dla rodzin, dla inteligencji i sypialnie dla kobiet. W Domu Emigracyjnym urządzone też będzie ambulatorium dla porad lekarskich i ochronka dla dzieci. Wszystkie ubikacje urządzone zostaną według najnowszych wymogów higieny. Na czwartym piętrze znajdować się będą pokoje administracyjne, mieszkania dla służby, suszarnie itp. W suterrenach mieścić się będą łazienki dla emigrantów i kuchnie. Dom Emigracyjny będzie mógł jednorazowo przenocować 200 emigrantów⁴⁷.

Budynek zaprojektował Henryk Zaremba. Budowę rozpoczęto w lutym 1929 roku⁴⁸. O jego budowie systematycznie donosiła prasa lwowska. O znaczeniu budynku świadczy jego otwarcie i poświęcenie przy udziale abp B. Twardowskiego i bpa Mykyty Budki w dniu 14 kwietnia 1930 roku. Na ścianie gmachu minister A. Prystor odsłonił tablicę pamiątkową z napisem: „Roku Pańskiego 1930 dnia 14 czerwca, w czasie „Tygodnia Emigranta” urządzanego pod Wysokim Protektoratem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Prof. Dra Ignacego Mościckiego i Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego a przewodnictwem Marszałka Senatu Prof. Dra Juljana Szymańskiego, gdy Prezesem Rady Ministrów był Walery Sławek, Ministrem Pracy i Opieki Społecznej Aleksander Prystor, Wiceministrem Pracy i Opieki Socjalnej dr Stefan Hubicki, Dyrektorem Urzędu Emigracyjnego Bolesław Nakoniecznikoff, Wojewodą Lwowskim Wojciech Gołuchowski, Kierownikiem Ekspozytury Urzędu Emigracyjnego we Lwowie dr. Władysław Wyszyński ten Dom Emigracyjny wystawiony staraniem Urzędu Emigracyjnego na koszt Państwa przy obywatelskiej współpracy i pomocy zjednoczonych pod przewodnictwem Prof. Dr. Józefa Siemiradzkiego w Radzie Międzystowarzyszeniowej Lwowskich oddziałów Towarzystw pomocy

47. „Wiek Nowy” z 1930 nr 8678, s. 6; A. Biedrzycka, *Kalendarium ...*, s. 521-522.

48. A. Biedrzycka, *Kalendarium ...*, s. 460.

Emigrantom „Polskiego Towarzystwa Emigracyjnego”, Stowarzyszenia Opieka Polska nad rodakami na obczyźnie, Towarzystwa Opieki nad Ukraińskimi Emigrantami, „Żydowskiego Centralnego Towarzystwa Emigracyjnego Jeas”, poświęcono i oddano do użytku społeczeństwa, aby służył rzeszom wychodźczym ku pokrzepieniu i przysposobieniu na oczekujące ich trudy w walce o nowy byt na obczyźnie⁴⁹. Bryła budowli wyróżniała się na tle okolicznej funkcjonalistycznej zabudowy. Zwracały uwagę charakterystyczne symetryczne formy budowli z wielkim narożnym wielobocznym ryzalitem i symetrycznie rozmieszczonymi bocznymi częściami budynku. Bardzo charakterystyczne było zastosowanie geometrycznych form dekoracyjnych łączonych z kubiczną bryłą budynku. W budynku tym mieszkali odwiedzający miasto emigranci, którzy z reguły także odwiedzali Gdynię.

Innym źródłem poznania Lwowa i jego architektury, a także wzajemnych kontaktów mieszkańców Pomorza i Gdyni były Targi Wschodnie, które corocznie organizowano we Lwowie we wrześniu. Wiele nowych pawilonów targowych wzniesiono na początku lat 20., jak i po 1935 roku⁵⁰. Targi Wschodnie były chętnie odwiedzane zarówno przez handlowców i turystów, a ich architektura była powszechnie podziwiana. Musiała być znana przez gdyńskich przemysłowców, jak i przez gdyńskie firmy przemysłowe i handlowe stanowiąc źródło inspiracji lokalnych.

Natomiast dowodem zainteresowania problematyką gdyńską były liczne publikacje dotyczące nowo wznoszonych gdyńskich budowli i stosowanych w nich rozwiązań inżynierskich. Ukazywały się one na łamach najważniejszych czasopism z zakresu inżynierii

49. A. Biedrzycka, *Kalendarium ...*, s. 526.

50. Większość projektów pawilonów znajduje się w zbiorach Archiwum Obwodowego we Lwowie (Державний архів Львівської області), f. 1, o. 4, spr. 1202-1206, Por. Jakub Lewicki, *Regeneracja i modernizacja. Architektura Lwowa lat 1918-1939*, Warszawa [w druku]



10. Gdynia, kamienica przy ulicy 10 Lutego 25, proj. Z. Kupiec i N. Obrycki, 1936 (fot. J. Lewicki 2016)

i budownictwa. Publikowano tam też liczne doniesienia o rozbudowie Gdyni. Dowodzą one szerokiej recepcji w prasie lwowskiej problematyki budowy Gdyni i jej architektury. Było to wychodzące we Lwowie „Czasopismo techniczne”, „Życie Techniczne”, a także warszawski „Przegląd Budowlany”, „Inżynieria i Budownictwo”, jak i czasopisma „Beton” i „Cement”. W redakcjach tych czasopism zasiadało wielu inżynierów wychowanych we Lwowie. Niewątpliwie jednak problematyką gdyńską i pomorską interesowało się wiele różnych środowisk, a technicy związani z Lwowską Szkołą Architektoniczną podzielali te zainteresowania. Czy były one przejawem szczególnej fascynacji tą problematyką trudno jest jednak stwierdzić na obecnym stanie badań.

Ostatnim przejawem związku Lwowa z Pomorzem i Gdynią był pomysł budowy portu we Lwowie,

11. Gdynia, kamienica przy ulicy Władysława IV 25 (fot. J. Lewicki 2018)



który miał usprawnić komunikację pomiędzy tymi dwoma odległymi miastami. Kilkakrotnie wysuwano pomysł budowy kanału żeglugowego i portu morskiego⁵¹, co było popierane przez lwowskie władze miejskie. Jednym z nich miał być kanał Gdynia-Gałącz planowany jako odnoga drogi wodnej Bałtyk-Morze Czarne. Obok budowy kanału i wzniesienia portu planowano rozbudowę węzła kolejowego, wzniesienie nowych dworców towarowych, co miało się przyczynić do ożywienia przemysłowego we Lwowie⁵².

Omówione wydarzenia, budowie i osoby dowodzą związków pomiędzy środowiskami Lwowa, Pomorza i Gdyni, gdzie działali przedstawiciele Lwowskiej Szkoły Architektonicznej. Podobne związki łączyły ze Lwowem inne regiony: Śląsk⁵³, Warszawę i Mazowsze, Kielecczynę⁵⁴, a nawet Wielkopolskę⁵⁵. Działalność przedstawicieli Lwowskiej Szkoły Architektonicznej na Pomorzu przed 1939 rokiem była dopiero pierwszą fazą aktywności lwowskich twórców na tym terenie. Dużo większa liczba absolwentów Politechniki Lwowskiej znalazła się na wybrzeżu po 1945 roku, kiedy w wyniku zmiany granic w Gdańsku powstała polska Politechnika. Pierwotny projekt powołania szkoły zakładał przeniesienie do Gdańska całej Politechniki Lwowskiej w jej dotychczasowej strukturze i utworzenie uczelni pod nazwą Politechnika Morska w Gdańsku, na co nie wyraził zgody działający w Lublinie Rząd Tymczasowy⁵⁶. Udało się jednak w strukturach nowej uczelni powołać Wydział Architektury, którzy współtworzyli lwowscy architekci, a wielu przedstawicieli tego środowiska brało udział w odbudowie i rozbudowie Gdańska. Były to już jednak inne okoliczności i odrębna historia.

51. *Projekt budowy portu we Lwowie*, „Czasopismo Techniczne”, R. XXXIII, 1912, nr 20, s. 233.

52. *Budownictwo lwowskie* [w:] *Lwów: 1934-1939: Drogi rozwojowe gospodarki miejskiej*, Lwów: Nakład Zarządu miejskiego, 1939, s. 26.

53. Jakub Lewicki, *Lwowiacy na Śląsku...*, s. 51-62.

54. Jakub Lewicki, *Modernizm w architekturze Galicji Wschodniej w latach 1870-1939 i jego recepcja* [w:] *Galicjskie spotkania 2011*, Tom studiów pod redakcją prof. dr hab. Urszuli Jakubowskiej, Instytut Badań Literackich PAN, Warszawa 2012, s. 95-122; Tenże, *Lwowskie środowisko architektoniczne* [w:] *Galicja – mozaika nie tylko narodowa*, T. III, Warszawa 2016, s. 58-73; Tenże, *Architektura polskich Kresów w Europie Środkowo-Wschodniej. Wybrane problemy* [w:] *Architektura XX wieku i jej waloryzacja w Gdyni i w Europie*, red. M. J. Sołtysik i R. Hirsch, Gdynia 2017, s. 149-156.

55. Por. Władysław Czarniecki, *Wspomnienia architekta, Tom pierwszy: 1895-1930*, oprac. Hanna Grzeszczuk-Brendel, Poznań 2005; Władysław Czarniecki, *Wspomnienia architekta, Tom drugi. 1931-1939*, oprac. Hanna Grzeszczuk-Brendel, Grażyna Kodym-Kozaczko, Poznań 2006.

56. Zbysław Popławski, *Dzieje Politechniki Lwowskiej 1844-1945*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław-Kraków 1992, s. 298.



12. Gdynia, kamienica przy ulicy 10 lutego 5, proj. Z. Kupiec, S. Ziółowski, 1934 (fot. J. Lewicki 2016)



13. Lwów, Dom Emigranta, róg ulic 29 listopada 12 (ob. E. Kopowalca, ukr. Євгена Коновальця 12) i Wiśniowieckich 4 (ob. Rusowych, ukr. Русових), proj. Henryk Zaremba, realizacja od lutego 1929 roku do czerwca 1930 roku (fot. J. Lewicki 2015)